

Arktyczne mrozy dotknęły całą Polskę. Nie ominęły także województwa Lubuskiego, a dokładniej Sulechowa. W zimnej, nieogrzonej hali przyszło mierzyć się gospodynią spotkania z przyjezdnymi academiczkami ze Słupska. Zmarznięte siatkarki przystąpił do boju trochę zamroczone. Choć pierwsza partia należała do słupszczanek, to widać było, że strasznie meczą się z sulechowiankami. Poziom, jaki prezentowała drużyna gości odbiegał od tego, którego spodziewały się od nich outsiderki. Podopieczne trenera Majewskiego przystosowały się do gry Zawiszy i grały jak równy z równym, choć przecież taką ekipą nie są. Słabo na tle innych zawodniczek wypadły te, które przed rozpoczęciem sezonu przybyły do Słupska.

Joannę Cupisz już w pierwszym secie zmienić musiała **Monika Kolesińska**. **Elżbieta Klein** i **Monika Kwiatkowska** nie radziły sobie z odbiorem. Kilkakrotnie piłka grana pomiędzy je dwie, dawała gospodyniom zdobycz punktową. **Karolina Przybyszewska** na parkiecie pojawiała się jedynie po to, aby wykonać serw za **Katarzynę Połec**.

Wielką niespodziankę sprawił także pilanki, które po bardzo dobrym meczu pokonały bydgoski Pałac 3:2. Siatkarki Czarnych Słupsk przez kilka najbliższych tygodni będą przygotowywać się do rozgrywek play-out, w których zmierzą się najprawdopodobniej z Zawiszą Sulechów. Pierwsze starcie rozstanie rozegrane w Słupsku - 13 lutego o godzinie 17, następne natomiast 14 lutego o godzinie 11. Spotkania toczone będą do trzech zwycięstw.

Akademia Pomorska Czarni Słupsk 1-3 Zawisza Sulechów

(19:25, 25:22, 25:23, 25:22)

Skład AP Czarnych Słupsk: Klein, Dydak, Kwiatkowska-libero, Korczak, Cupisz, Połec, Bydołek oraz Kolesińska, Mikłasińska, Przybyszewska, Ilukowicz.